

Posłuchaj

()

[redacted] Pobłogosław, ojcze.
[redacted] Błogosławieństwem nieustannym niech nas błogosławi Ojciec przedwieczny. Amen.

[redacted]
Z Proroka Jeremiasza
[redacted]
12 Zdumiejcie się niebiosa nad tem, a bramy jego spustoszcie się bardzo, mówi Pan.
13 Bo dwie złości uczynił lud mój: mnie opuścił, źródło wody żywéj, a ukopali sobie cysterny, cysterny rozwalone, które nie mogą wody zatrzymać.
14 Izali niewolnik jest Izrael, albo z niewolnika doma urodzony? czemuż się tedy stał łupem?
15 Nań ryczeli lwowie i wydali głos swój, obrócili ziemię jego w pustynią: miasta jego spalone są, a niemasz, ktoby w nich mieszkał.
16 Synowie téż Memphis i Japhnes zcudzołożyli cię aż do wierzchu głowy.

17 Izali się to nie stało tobie? żeś opuściła Pana, Boga twego, onego czasu, którego cię prowadził drogą?
℟. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Panie, w dniu, w którym Cię wzywałem, rzekłeś: Nie bój się.
* Wystąpiłeś w obronie mojej sprawy i wybawiłeś mnie, Panie, Boże mój.
℟. W dniu utrapienia wzywałem Cię, boś mnie wysłuchał.
℟. Wystąpiłeś w obronie mojej sprawy i wybawiłeś mnie, Panie, Boże mój.

℟. Pobłogosław, ojcze.
[redacted] Jednorodzony Syn Boży niech raczy nas błogosławić i wspierać. Amen.

[redacted]
[redacted]
18 A teraz, czego chcesz na drodze Egipskiéj, żebyś piła wodę mętną? a co masz z drogą Assyryjczyków, abyś piła wodę rzeki?
19 Skarze cię złość twoja, a odwrócenie twoje zfuka cię. Wiedz a obacz, że zła a gorzka jest rzecz, żeś ty opuściła Pana, Boga twego, a iż niemasz bojaźni mojéj u ciebie, mówi Pan, Bóg zastępów.
20 Od wieku złamałaś jarzmo moje, rozerwałaś związki moje i mówiłaś: Nie będę służyła. Albowiem na każdym pagórku wysokim i pod każdem drzewem gałęzistem pokładałaś się, ty nierządnico!
21 A Jam cię nasadził winnicą wyborną, wszystko nasienie prawe: jakóżeś mi się tedy odmieniła w nieprawe, winnico obca?

22 Choćbyś się wymyła saletrą, i namnożyłabyś sobie ziela boryth, splugawionaś jest w nieprawości twéj przedemną, mówi Pan Bóg.
℟ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟ Bogu niech będą dzięki.

℟ Bracią moją oddalił odemnie, a znajomi moi,
* Jako obcy odeszli odemnie.
℟ Opuścili mię bliscy moi: i ci którzy mię znali.
℟ Jako obcy odeszli odemnie.

℟ Pobłogosław, ojcze.
[redacted] Łaska Ducha Świętego niech oświeca zmysły i serca nasze. Amen.

[redacted]
[redacted]
29 Co się zemną prawem spierać chcecie? wszyscyście mię opuścili, mówi Pan.
30 Próżnom karał syny wasze, karania nie przyjęli: pożarł miecz wasz proroki wasze, jako lew pustoszący
31 Naród wasz. Patrzcie słowa Pańskiego! Izali puszczą stałem się Izraelowi, albo ziemią zamierzkłą? Czemuż tedy mówił lud mój: Odeszliśmy, nie przyjdziem więcéj do ciebie?
32 Izali zapomni panna ubioru swego, albo oblubienica koszulki swojéj? a lud mój zapomniał mię przez dni niezliczone.
℟ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

℟ Bogu niech będą dzięki.

℟ Pilnuj mię, Panie, a posłuchaj głosu przeciwników moich:
* Izali oddawają złe za dobre, że wykopali dół duszy mojéj?
℟ Wspomnij, żem stał przed oczyma twemi, żebych mówił za nimi dobrze, i odwrócił od nich rozgniewanie twoje.
℟ Izali oddawają złe za dobre, że wykopali dół duszy mojéj?
℟ Pilnuj mię, Panie, a posłuchaj głosu przeciwników moich: * Izali oddawają złe za dobre, że wykopali dół duszy mojéj?

℟ Pobłogosław, ojcze.
[redacted] Bóg Ojciec wszechmogący niech będzie nam przychylny i łaskawy. Amen.

[redacted]
Z Kazania papieża św. Leona Wielkiego.
[redacted]
℟miłowani bracia, nadeszły dni pełne radości i triumfu, które wprowadzają wspomnienie męki Pańskiej; nawet ten dzień, którego tak bardzo pragnęliśmy, i którego coroczne przyjście cały świat może słusznie oczekiwać. Dźwięczą okrzyki duchowej ekscytacji i nie pozwalają nam milczeć. Rzeczywiście, trudno jest często głosić na ten sam święto i to zawsze w odpowiedni i stosowny sposób, ale kapłan nie może, gdy obchodzimy tak wielkie i tajemnicze rozlewanie Bożego miłosierdzia, pozostawić swoich wiernych bez służby kazania. Niech więc słabość człowieka upadnie przed chwałą Bożą i przyzna, że zawsze jest zbyt słaba, by rozwikłać wszystkie dzieła Jego miłosierdzia. Możemy zmęczyć nasze uczucia, zatracić się w naszym rozumieniu i zabraknąć nam mowy; dobrze jest dla nas, że nawet to, co naprawdę czujemy

w obecności Boskiej Majestatyczności, jest niewiele (w porównaniu z ogromem tematu).
℟ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟ Bogu niech będą dzięki.

℟ Wróg otoczył moje drogi; czaił się na mnie jak lew; w ukrytych miejscach napełnił mnie gorzkością; odcinali moje życie w lochu i rzucali na mnie kamień.
* Panie, zobacz całą ich niegodziwość i wstaw się za duszą moją, Ty, który jesteś Odkupicielem mojego życia!
℟ Byłem pośmiewiskiem dla całego mojego ludu, ich pieśnią przez cały dzień.
℟ Panie, zobacz całą ich niegodziwość i wstaw się za duszą moją, Ty, który jesteś Odkupicielem mojego życia!

℟ Pobłogosław, ojcze.
[redacted] Niech Chrystus obdarzy nas radością życia wiecznego. Amen.

[redacted]
[redacted]o gdy prorok mówi: Szukajcie Pana i bądźcie mocni; szukajcie Jego oblicza zawsze, Ps. 104, 4, niech nikt z tego nie wnioskuje, że kiedykolwiek znajdzie wszystko, czego szuka, by nie doszło do tego, że ten, kto przestał zbliżać się, przestanie być blisko. Ale spośród wszystkich dzieł Bożych, które zniechęcają i męczą wytrwałe spojrzenie ludzkiego zdumienia, co tak bardzo zachwyca i przekracza moc naszego umysłu, jak cierpienia Zbawiciela? To On, by uwolnić człowieka z więzów, które sam na siebie nałożył poprzez pierwsze zgubne przestępstwo, nie posłużył się przeciwko furii diabła mocą Boskiej Majestatyczności, ale stanął przed nim z słabością naszej pokornej natury. Gdyby nasz dumny i okrutny wróg mógł poznać radę Bożego miłosierdzia, jego zadaniem byłoby raczej zmiękczenie umysłów

Copyright Mavientura Projects e.K> Czytania postne Brewiarza Trydenckiego. Druga Niedziela Męki Pańskiej – Quadragesima | 5

Żydów na łagodność, niż rozpalenie ich niesprawiedliwą nienawiścią; i tak straciłby służbę wszystkich swoich niewolników, ścigając za Dłużnika Tego, który mu nic nie był winien.
℟ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟ Bogu niech będą dzięki.

℟ Ratuj mnie, Boże, bo wody sięgają mi aż do duszy; nie ukrywaj swojej twarzy przede mną;
* Bo jestem w tarapatach. Wysłuchaj mnie szybko, Panie, Boże mój.
℟ Przybliż się do mojej duszy i wybaw ją; wyzwól mnie z powodu moich wrogów.
℟ Bo jestem w tarapatach. Wysłuchaj mnie szybko, Panie, Boże mój.

℟ Pobłogosław, ojcze.
[redacted] Niech Bóg wznieci w sercach naszych ogień swojej miłości. Amen.

[redacted]
[redacted]łasna nienawiść wykopała dla niego pułapkę; sprowadził na Syna Bożego śmierć, która stała się życiem dla wszystkich synów ludzkich. Przelał niewinną Krew, która pogodziła świat z Bogiem i stała się zarazem ceną naszego odkupienia i kielichem naszego zbawienia. Pan przyjął to, co według celu swojej własnej dobrej woli wybrał. Pozwolił, by na Niego spadły ręce krwawych ludzi, ale gdy byli oni zorientowani tylko na własny grzech, byli sługami wspomagającymi dzieło Odkupiciela. I taka była Jego czułość nawet dla swoich morderców, że Jego modlitwa do Ojca z Krzyża dotycząca ich, nie była o to, aby się na nich zemścił, ale aby im zostało przebaczone.
℟ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

℟ Bogu niech będą dzięki.

℟ Panie, nie bądź daleko ode mnie; oszczędź mnie w dniu nieszczęścia; niech będą zawstydzeni ci, którzy mnie prześladują;
* Ale niech ja nie będę zawstydzony.
℟ Niech wszyscy moi wrogowie, którzy szukają mojej duszy, będą zawstydzeni.
℟ Ale niech ja nie będę zawstydzony.
℟ Panie, nie bądź daleko ode mnie; oszczędź mnie w dniu złym; niech będą zawstydzeni ci, którzy mnie prześladują; * ale niech ja nie będę zawstydzony.

℟ Pobłogosław, ojcze.
[redacted] Czytanie Ewangelii niech będzie nam zbawieniem i obroną. Amen.

[redacted]
Czytanie Ewangelii świętej według Mateusza
[redacted]

℟nego czasu: Gdy Jezus przybliżał się do Jeruzalem i przyszedł do Betfage na Górze Oliwnej, wtedy wysłał dwóch uczniów, mówiąc im: Idźcie do miasteczka, które jest przeciwko wam, a natychmiast najdziecie oślicę uwiązaną i oślę z nią: Odwiążcie i przywiedźcie mi. A jeśliby wam kto co rzekł, powiedzcie: Iż Pan ich potrzebuje, a zarazem puści je. A to się wszystko zostało,

aby się wypełniło, co jest powiedziano przez proroka mówiącego: Powiedzcie córce Syjońskiej: Oto król twój idzie tobie cichy, siedzący na oślicy i na oślęciu, synu podjarzemnej. Szedszy tedy uczniowie, uczynili, jako im rozkazał Jezus. I przywiedli oślicę i oślę, i włożyli na nie odzienia swoje, a jego wsadzili na nie. A rzesza barzo wielka słali szaty swoje na drodze, a drudzy obcinali gałązki z drzew i na drodze słali. A rzesze, które uprzedzały i które pozad szły, wołały mówiąc: Hosanna synowi Dawidowemu! Błogosławiony, który idzie w imię pańskie. Hosanna na wysokościach!

Homilia świętego Ambrożego, Biskupa

[redacted]

Piękne to, iż Pan, opuściwszy Żydów, aby zamieszkać w sercach pogan, udał się do świątyni. Jest to bowiem prawdziwa świątynia, w której Pan jest czczony nie według litery, ale w duchu. Jest to świątynia Boga, która z wiary, a nie z kamieni została wzniesiona. Opuszczeni więc są ci, którzy Go nienawidzili, a są wybrani, którzy Go kochać będą. Toteż wszedł na Górę Oliwną, aby szczycie wzniosłej cnoty zasadzić nowe oliwki, których matką jest górne Jeruzalem. Na tej Górze jest ów niebiański Rolnik, aby każdy z zasadzonych w domu Pańskim mógł o sobie powiedzieć: Ja zaś jak oliwka urodzajna w domu Pana.

℟ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟ Bogu niech będą dzięki.

℟ Pan jest ze mną jako Potężny Straszny; dlatego prześladowali mnie, ale nie byli w stanie zrozumieć. Panie, Ty badasz nerki i serce
* Tobie otworzyłem moją sprawę.
℟ Panie, widziałeś moją krzywdę, jaką mi wyrządzają; osądź moją sprawę.

[redacted] Tobie otworzyłem moją sprawę.

[redacted] Pobłogosław, ojcze.
[redacted] Pomoc Boża niech będzie z nami zawsze. Amen.

[redacted]
[redacted] może ta góra oznacza samego Chrystusa. Bo kto inny daje takie owoce oliwne jak On, nie bogate w obfitość gałęzi, ale duchowo owocne pełnią pogan? To On jest tym, na Kogo wchodzimy i do Kogo wchodzimy; On jest Drzwiami; On jest Drogą; On jest Tym, który jest otwarty i który otwiera; On jest Tym, do Kogo puka każdy, kto wchodzi, i Kogo czczą ci, którzy weszli. Figurą było także to, że uczniowie poszli do wioski, i tam znaleźli osłę związane i z nią źrebię; nie mogły być one rozwiązane, prócz na rozkaz Pana. To ręka Jego Apostołów je rozwiązała. Ten, kto dzieło i życie ma podobne do ich, będzie miał taką łaskę, jaką mieli oni. Bądź także taki jak oni, jeśli chcesz rozwiązać tych, którzy są związani.
[redacted] Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
[redacted] Bogu niech będą dzięki.

[redacted] Niegodziwi mówili, rozumując sami ze sobą, ale nie słusznie: Czekajmy na sprawiedliwego, bo jest czystym przeciwieństwem naszych czynów; wyznaje, że ma wiedzę o Bogu, nazywa siebie Synem Bożym i chwali się, że ma Boga za Ojca.
* Zobaczmy, czy jego słowa są prawdziwe; i jeśli jest rzeczywiście Synem Bożym, niech Go wybawi z naszych rąk; skazujmy Go na hańbiącą śmierć.
[redacted] Uznaliśmy go za fałszywca, a on unika naszych dróg jak nieczystości, i chwali koniec sprawiedliwych.

℟ Zobaczmy, czy jego słowa są prawdziwe; i jeśli jest rzeczywiście Synem Bożym, niech Go wybawi z naszych rąk; skazujmy Go na hańbiącą śmierć.

℟ Pobłogosław, ojcze.
[redacted] Niech Król Aniołów zaprowadzi swój lud do królestwa na wysokości. Amen.

[redacted]
[redacted]eraz, rozważmy, kim byli ci, którzy, będąc skazani za przestępstwo, zostali wygnani z domu w Ogrodzie Eden do wioski, i w tym zobaczysz, jak Życie znowu przywołało tych, których śmierć wyrzuciła. Z tego powodu czytamy u Mateusza, że związane były osła i jej źrebię; tak więc, jak człowiek został wygnany z Edenu jako członek obu płci, tak w zwierzętach obu płci jest przedstawione jego przywołanie. Osła jest typem naszej grzesznej Matki Ewy, a źrebię wielości pogan; i to na źrebięciu Chrystus wziął miejsce. I tak dobrze jest napisane o źrebięciu, Łukasza 19,30, że dotąd na nim nikt nie siedział, bo nikt przed Chrystusem nigdy nie powoływał pogan do Kościoła; stwierdzenie, które masz również u Marka, 11,2: Na którym nikt nigdy nie siedział.
℟ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟ Bogu niech będą dzięki.

℟ Otoczyli Mnie ludzie kłamliwi i biczowano Mnie bez przyczyny:
* Ale Ty, o Panie, mój obrońco, Mnie pomścij.
℟ Bo utrapienie jest blisko i nie ma nikogo, kto by Mi dopomógł.
℟ Ale Ty, o Panie, mój obrońco, Mnie pomścij.

℣ Otoczyli Mnie ludzie kłamliwi i biczowano Mnie bez przyczyny: * Ale Ty, o Panie, mój obrońco, Mnie pomścij.

[redacted]
℣Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.
℟ A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.
℣ódlmy się.
℣szechmocny, wieczny Boże, który chcąc, aby ród ludzki miał przykład pokory do naśladowania, postanowiłeś, aby Zbawiciel nasz przyjął na siebie naturę ludzką i poniósł śmierć na Krzyżu: spraw, prosimy, abyśmy mając wzór Jego cierpliwości, mogli zasłużyć na współuczestnictwo w Jego zmartwychwstaniu.
℣rzez tegoż naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.
℟ Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related